

## **Henryk Jaworski: głowa lotniczej rodziny**

Henryk Jaworski urodził się 2 czerwca 1933 r. na kielecczyźnie. W 1952 roku ukończył Technikum Lotnicze w Bielsku–Białej i w lipcu tego roku rozpoczął pracę w WSK Świdnik. Ma uprawnienia instruktora szybowcowego pilota samolotowego zawodowego II klasy, i instruktora śmigłowcowego I klasy. Opanował pilotaż 22 typów szybowców, 18 samolotów. W powietrzu spędził ponad 11 tysięcy godzin. Wszechstronny pilot nauczyciel całych pokoleń lotników. W - 2004 r. na szybowcu Bocian szkolił m.in. Tadeusza Górę, legendarnego szybownika. Sam już w w1957 r. pierwszym roku latania osiągał sportowe wyniki - zdobył srebrną odznakę szybowcową a w dwa lata później - złotą. W 1963 r. za szybowcowy przelot znad Mełgi do Zielonej Góry otrzymał do niej diamenty za przelot otwarty ponad 500 km i docelowy 300 km. Na krajowych zawodach szybowcowych zaczynał od IV lokaty podwyższał ją z roku na rok by dojść do pierwszej. Laureat m.in. nagrody Skrzydlatej Polski „Błękitne Skrzydła” przyznanej w 2011 r.

–Na samolocie szkoliła mnie instruktor Kazimiera Czach-Kwiatkowska, „Jola Warszawianka” która później przez wiele lat była pilotem sanitarnym w Rzeszowie, wspomina pan Henryk. Był nie tylko pracownikiem WSK ale i świetnym zawodnikiem mającym na swoim koncie także wiele nagród w zawodach samolotowych: tak w lataniu rajdowo-nawigacyjnym, precyzyjnym jak i akrobacyjnym. Także na samolotach latał dużo dobrze i... szczęśliwie. Choć....

### **Odmaszerowało skrzydło**

Do dziś krążą w Świdniku opowieści o tym jak Henrykowi Jaworskiemu w 1964 r. podczas treningu przed Mistrzostwami Polski w akrobacji Samolotowej podczas wykonywania jednej z figur akrobacyjnych na Zlinie, od samolotu „ odmaszerowało” skrzydło. Stało się to nad szosą tuż przy świdnickich krzyżówkach. Tylko dzięki temu, że pilot leciał na przepisowej wysokości 600 m i zachował zimną krew, zdołał się uratować. Spadochron rozwinął tuż nad ziemią w ostatniej chwili i szarpnięty nadludzkim wysiłkiem wylądował w rowie, a nie na jezdni, pod kołami samochodów. Liczni świadkowie byli przekonani, że pilot zginął i poinformowali o tym jego żonę. Gdy zadzwonił do niej – zemdląca. Na szczęście tym razem obyło się bez większych

kontuzji i już nigdy więcej, mimo, że latał 55 lat taki wypadek się mu nie przytrafił. A przyczyną, jak się później okazało był źle zespawany wspornik skrzydła. Po tym skoku ratowniczym został przyjęty do złotoryjskiego klubu uratowanych spadochroniarzy. Przez 8,5 roku, jak wyliczył pracował poza domem także, jako pilot, m.in. „agro” i szef polskich baz w Libii, Egipcie (tam spotkał się m.in. z Pelagią Majewską), ZSSR, Bułgarii, Iraku, Anglii, Sierra Leone, Wenezueli, Nigerii, Hiszpanii, Francji, Niemczech, na Węgrzech, Białorusi i Litwie, zbierając liczne pochwały i gratulacje za swoją pracę. Latał 55 lat, do 2011 roku.

Henryk Jaworski dokonania sportowe:

Jego pasją stały się szybowce i samoloty. Szybowcowe szkolenie rozpoczął w maju 1957 r. Pierwszy lot samodzielny odbył w czerwcu 1957 r. Srebrną Odznakę Szybowcową otrzymał już w lipcu 1957 r., zaś Złotą Odznakę Szybowcową w sierpniu 1959 r. Październik 1959 r. to III Klasa Pilota Szybowcowego. Rok później Henryk Jaworski uzyskał uprawnienia instruktora szybowcowego. W listopadzie 1963 r. otrzymał - Diamentową Odznakę Szybowcową. Startował w wielu zawodach szybowcowych, m.in. III Szybowcowe Mistrzostwa Białostoczczyzny, gdzie zajął 4 miejsce (1963), IV Szybowcowe Mistrzostwa Ziemi Białostockiej - 1 miejsce (1964), XI Szybowcowe Mistrzostwa Polski – 32 miejsce (1965), IV Klubowe Zawody Szybowcowe, Lublin – 1 miejsce (1966), V Klubowe Zawody Szybowcowe, Lublin – 2 miejsce (1967), VI Klubowe Zawody Szybowcowe, Lublin – 5 miejsce (1968), IV Krajowe Zawody Szybowcowe – 25 miejsce (1969), VII Klubowe Zawody Szybowcowe, Lublin – 3 miejsce (1969), VI Krajowe Zawody Szybowcowe, Lisie Kąty – 8 miejsce (1971), XI Szybowcowe Mistrzostwa Ziemi Białostockiej – 1 miejsce (1971), XVII Szybowcowe Mistrzostwa Polski – 12 miejsce (1972), VIII Krajowe Zawody Szybowcowe – 19 miejsce (1973).

Brał też udział w zawodach samolotowych: I Samolotowe Zawody Klubowe, w których zajął 1 miejsce (1961), VII Samolotowe Mistrzostwa Polski (nawigator) – 17 miejsce (1961), II Samolotowe Zawody Klubowe – 2 miejsce (1962), I Lubelskie Zawody Samolotowe – 2 miejsce (1963), III Samolotowe Zawody Klubowe – 1 miejsce (1963), IX Samolotowe Mistrzostwa Polski (nawigator) – 2 miejsce (1963), II Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe – 4 miejsce (1964), IV Samolotowe Zawody Aeroklubu – 1 miejsce (1964), V Mistrzostwa Polski w Akrobacji – 15 miejsce (1964),

V Samolotowe Zawody Aeroklubu – 8 miejsce (1965), Międzynarodowe Zawody Krajów Socjalistycznych w Akrobacji Samolotowej – 24 miejsce (1965), X Samolotowe Mistrzostwa Polski – 14 miejsce (1965), III Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe – 2 miejsce (1966), VI Mistrzostwa Polski w Akrobacji Samolotowej – 8 miejsce (1966), VI Samolotowe Zawody Aeroklubu – 3 miejsce (1966), I Zimowe Zawody Aeroklubu – 1 miejsce (1967), VII Mistrzostwa Polski w Akrobacji Samolotowej – 15 miejsce (1967), VII Samolotowe Zawody Aeroklubu – 1 miejsce (1967), IV Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe – 2 miejsce (1968), VIII Samolotowe Zawody Aeroklubu – 2 miejsce (1968), II Samolotowe Zimowe Zawody Aeroklubu – 7 miejsce (1969), IX Samolotowe Zawody Aeroklubu – 3 miejsce (1969), XII Samolotowe Mistrzostwa Polski – 10 miejsce (1969), I Okręgowe Zawody Samolotowe – 2 miejsce (1970), X Samolotowe Zawody Aeroklubu – 4 miejsce (1970), VIII Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe – 1 miejsce (1973), III Ogólnopolskie Zawody w Akrobacji Samolotowej – 3 miejsce (1971), VIII Mistrzostwa Polski w Akrobacji Samolotowej – 9 miejsce (1971), XIV Mistrzostwa Polski Rajdowo – Nawigacyjne – 21 miejsce (1971), VII Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe – 6 miejsce (1971), X Jubileuszowy Rajd Dziennikarzy, Pilotów – 14 miejsce (1972), VIII Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe – 1 miejsce (1973). Instruktor - pilot szybowcowy (I kl.), pilot samolotowy zawodowy (II kl.), instruktor - pilot śmigłowcowy (I kl.).

Henryk Jaworski wykonał naloty: na szybowcach 2000 godzin, na samolotach 1520 godzin, na śmigłowcach – 5500 godzin. Wykonał je na 22 typach szybowców, 18 typach samolotów i 4 typach śmigłowców. Zaliczył 4 skoki spadochronowe.

Otrzymał wiele odznaczeń. Są to m.in.: Odznaka Zasłużonego Pracownika WSK (1962), Tytuł Mistrza Sportu w Szybownictwie (1964), Medal 50-lecia Polskiego Lotnictwa Sportowego (1969), Odznaka Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego (1973), Złota Odznaka Zasłużonego Pracownika dla WSK „PZL – Świdnik” (1975), Brązowy Medal dla Obronności Kraju (1984), Medal 40-lecia Polski Ludowej (1984), Honorowa Odznaka za zasługi dla Lubelszczyzny (1985), Srebrna Odznaka za zasługi dla Rozwoju Przemysłu Maszynowego (1991) oraz Złoty Krzyż Zasługi (2002).